

wiadomości bieżące

ZBIORY OŚRODKA KARTA

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

Nr. 208

21.02-5.03.1988 r.

OBRAZ 14 DNI W dniu 29 lutego minie 220 rocznica zawiązania Konfederacji Barskiej, której uczestnicy przez 4 lata walczyli z okupacyjnymi wojskami rosyjskimi w obronie honoru i niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. Była ona pierwszym polskim powstaniem niepodległościowym. Módlmy się za dusze tych, którzy pierwszy oddali życie za wolność Polski, módlmy się słowami Wieszcza Adama Mickiewicza: "Przez męczeństwo trzydziestu tysięcy rycerzy barskich, poległych ze Wiarą i Wolnością, wybaw nas, Panie!".

+++ OBRAZ 14 DNI Katołicki pisarz Remuszko poinformował dziennikarzy zagranicznych, że do Sejmu PRL wpłynął list podpisany przez 30 intelektualistów polskich, wśród których znaleźli się m.in. prof. Białkowski, rektor Uniwersytetu Warszawskiego, ekonomista Bugaj oraz historycy Kieniewicz i Samsonowicz. Sygnatariusze listu domagają się rozszerzenia zakresu swobód demokratycznych, w tym wolności zrzeszania się.

+++ OBRAZ 14 DNI Czyżby partyjna rehabilitacja Marca '88? Jak podały zachodnie rozgłosie radiowe, prof. Józef Gierowski, były rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, odczytał na sympozjum polsko-żydowskim w Jerozolimie list otwarty W. Jaruzelskiego, w którym generalnie potępił antyżydowską politykę perestrojki sprzed 20 laty.

+++ Drastyczne podwyżki cen artykułów żywnościowych, przemysłowych i usług, które rząd wprowadził z dniem 1 lutego, wywołały liczne odruchy niezadowolenia w całym kraju. Pod groźbą strajku, władze podniosły tzw. podwyżki osłonowe dla pracowników niektórych większych zakładów pracy, jak Ursus pod Warszawą, zakłady Strzelczaka w Łodzi czy Elwro i Polar we Wrocławiu. Lech Wałęsa w wywiadzie telefonicznym dla RWE pochwalił społeczeństwo za rozsądek, ale jednocześnie powiedział, że latem, gdy Polacy w pełni odczują skutki podwyżek, ujawni się niezadowolenie społeczne.

+++ Nie mogąc, z winy władz komunistycznych, przybyć do Paryża na międzynarodową konferencję Noblistów, zorganizowaną w stolicy Francji przez prezydenta Mitterranda, Lech Wałęsa wygłosił w Brzezince przemówienie w dniu 17. II br., w którym powiedział: "Nam, żyjącym, pozostaje pamięć i zobowiązanie. Z ich śmierci przemawia do nas przejmująca i prosta prawda, iż wszystkie prawa ludzkie i boskie są złamane, gdy nienawiść podniesiona zostaje do rzędu ideologii, której człowiek ulega. Antysemityzm jest imieniem nienawiści. Niech żadne z imion nienawiści nie ma dostępu ani do nas, ani do przyszłych pokoleń".

+++ Jeszcze jedna deklaracja PRL-ZSRR o białych płamach w historii polsko-sowieckiej. Tym razem podpisali ją Gorbaczow i Orzechowski, podczas wizyty perelowskiego ministra spraw zagranicznych w Moskwie. Wciąż jednak brak konkretnych faktów i to tych, o których wszyscy wiemy, a które władze przemilczają lub przeinaczają.

+++ Lech Wałęsa otrzymał Krzyż Polonia Restituta od Rządu Rzeczypospolitej na Obczyźnie.

+++ Na łamach krakowskiego "Życia Literackiego" rozpoczęto druk opowiadania Stanisława Wygodzkiego "Zatrzymany do wyjaśnienia". Utwór ten powstał na fali destalinizacyjnej 1956 r. przeleżał w cenzurze 30 z górą lat, a jego autor zmuszony został w okresie antysemickiej nagonki prowadzonej przez ekipę Gomułki do opuszczenia Polski.

+++ W TV sowieckiej pokazano ostatnio film z pogrzebu Lenina, który przez 60 lat był niecenzuralny, ponieważ znajdują się na nim Trocki oraz rozstrzelani przez Stalina: Bucharin, Kamieniew, Zinowiew i inni "wrogowie ludu".

+++ Władze ZSRR odmawiają zalegalizowania cerkwi greckokatolickiej, wysuwając dalej nonsensowne zarzuty jej współpracy z hitlerowcami.

+++ Chiński biskup Ignacius Gong Pingmei, który został zwolniony po 30 latach więzienia, powiedział w wywiadzie dla AFP, że nigdy nie zerwał z Watykanem. "Pozostałem wierny Kościołowi Rzymskiemu i 30 lat więzienia nic we mnie nie zmieniło. Gotów jestem wrócić do więzienia, by bronić wiary. Katolicy nie mogą żyć bez autorytetu moralnego Papieża".

+++ Już ponad 40 tys. katolików węgierskich otrzymało zezwolenie na wyjazd w czerwcu br. do Austrii na spotkanie z Ojcem Św. Janem Pawłem II.

+++ Matka Teresa z Kalkuty pragnie założyć w Moskwie swoje zgromadzenie. Czy dojdzie do tego? Zobaczymy...

+++ Powstańcy afgańscy oświadczyli, że w Kabulu musi powstać rząd złożony z mudżahedinów, uchodźców i z miejscowych muzułmanów, dodając, że tylko rozmowy prowadzone bezpośrednio przez ruch oporu z Moskwą mogą zapewnić w Afganistanie trwały pokój.

+++ Prasa sowiecka domaga się usunięcia spod murów Kremla wielu stalinowskich ludobójców, między innymi zbrodniarza Andrieja Wyszynskiego.

+++ Prezydent USA Ronald Reagan potwierdził wolę kontynuowania programu SDI, jako taniej formy ubezpieczenia przed ryzykiem przypadkowego wybuchu konfliktu nuklearnego.

W 68 ROCZNICĘ ZAŚLUBIN POLSKI Z MORZEM

Na mocy podpisanego 28 czerwca 1919 r. traktatu pokojowego z Niemcami, Polska odzyskała Pomorze Wschodnie, utracone po I rozbiórce. Na przełomie stycznia i lutego wojska nasze objęły w posiadanie tę prastarą ziemię piaszczystą na północnych rubieżach naszego państwa. W dniu 10 lutego nastąpił w Pucku uroczysty akt zaślubin Polski z morzem. Na tę uroczystość przybyła specjalna delegacja rządowa, na której czele stali: gen. Józef Haller i minister spraw wewnętrznych, a później Prezydent RP, Stanisław Wojciechowski.

Gdy delegacja przejeżdżała przez Gdańsk, miejscowa ludność polska wręczyła jej platynowy pierścień, dla wrzucenia go do Bałtyku, na znak zaślubin Odrodzonej Ojczyzny z Bałtykiem.

Na udekorowany zielenią i sztandarami dworzec w Pucku delegacja przybyła o godz. 3 po południu. Witali ją tłumy miejscowej ludności oraz oddziały marynarki wojennej, piechoty, szwoleżerów i ułanów. Orkiestra odegrała hymn narodowy, po czym wśród nie milknących okrzyków zebranych tłumów, delegacja ruszyła ku morzu, gdzie na wybrzeżu wznosił się wysoki maszt. Dokoła niego zbrali się chorążowie ze sztandarami pułkowymi. Pierwszy przemówił pod masztem gen. Haller, a po nim minister Wojciechowski. Księża poświęcili polską banderę morską, która wśród odgłosów salw armatnich wciągnięto na szczyt masztu. Wojsko oddało honory, a orkiestry odegrały hymn narodowy. Pochyliły się sztandary ku falom morskim, na znak powitania morza przez Wojsko Polskie. Na tym zakończyła się pierwsza część uroczystości, po której przed ołtarzem połowym odprawiona została uroczysta msza święta. Po kazaniu nastąpiła druga, kulminacyjna część uroczystości.

Gen. Haller wraz z delegacją i wojskiem udał się ponownie nad morze, w które rzucił gdański pierścień, na znak zaślubin Polski z morzem. Jak wspominał po latach - za rzuceniem przez niego pierścieniem popłynęli zaraz miejscowi rybacy, ale go nie znaleźli. Na pytanie Generała, dlaczego nie udało im się wyłowić pierścienia, mieli odpowiedzieć, że przyjdzie dzień, kiedy go znajdą w Szczecinie.

Po symbolicznych zaślubinach z Bałtykiem, gen. Haller wygłosił przemówienie, którego tekst podajemy za "Monitorem Polskim" z 12 lutego 1920 r., nr 34:

"Oto dzisiaj dzień czci i chwały! Jest on dniem wolności, bo rozpostarł skrzydła Orzeł Biały nie tylko nad ziemią polską, ale i nad morzem polskim. Naród czuje, że go już nie dusi hydra, która dotychczas okręcała mu szyję i piersi. Teraz wolne przed nami świąty i wolne kraje. Żeglarz polski będzie mógł dzisiaj wszędzie dotrzeć pod znakiem Białego Orła, cały świat stoi mu otworem. Zawdzięczamy to przede wszystkim miłosierdziu Bożemu, a potem wszystkim tym, którzy w walce nie ustawali, lecz dotychczas trwali, zwłaszcza naszym praojcom, którzy walki o wolność toczyli. Cześć im! Oni nie dożyli tej radosnej chwili. My szczęśliwsi. Cześć tym, którzy w tej wojnie polegli! Cześć tym, którzy pracą, trudem i znojem walczyli w szarej, codziennej walce życia! Cześć całemu narodowi polskiemu, cześć i tym narodom wolnym, które z wolnym narodem polskim chciały żyć i w tych tytanicznych walkach walczyć przy ramieniu z nami stały jak sojusznicy! A teraz myśl nasza niechaj się zwróci ku Warszawie, skąd rządy idą i iść będą przez całą Polskę. Zwróćmy oczy ku naszemu dzielnemu Sejmowi i wnieśmy okrzyk na chwałę Ojczyzny, Sejmu udzielnego, Naczelnika Państwa i Wodza Józefa Piłsudskiego!"

W tym samym dniu, gdy w Pucku odbywała się uroczystość zaślubin, Sejm Ustawodawczy pod przewodnictwem Marszałka Wojciecha Trempczyńskiego, podjął uchwałę o zjednoczeniu Polski z morzem. Wszyscy zabierający głos mówcy podkreślali historyczne znaczenie odzyskania dostępu do morza, wnosząc jednocześnie konieczność zbudowania własnego portu handlowego i wojennego.

Przed 68 laty nad Polską powiał WIATR OD MORZA!

OSWIADCZENIE NSZZ "SOLIDARNOSC" UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO

polityki oświatowej, obejmującej wszystkie

- ✓ likwidacji ulegają Ministerstwo Oświaty i Wychowania oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, których kompetencje przejmuje nowo utworzone Ministerstwo Edukacji Narodowej;
- ✓ jednakże sprawy "projektowania założeń i programowania rozwoju nauki" zostają przekazane w gestię komitetu d/s Nauki i Postępu Technicznego przy Radzie Ministrów.

25 października 1987 roku Sejm PRL uchwalił ustawę o utworzeniu urzędu Ministra Edukacji Narodowej. Projekt ustawy uzasadniono potrzebą "stworzenia warunków do prowadzenia jednolitej polityki oświatowej, obejmującej wszystkie

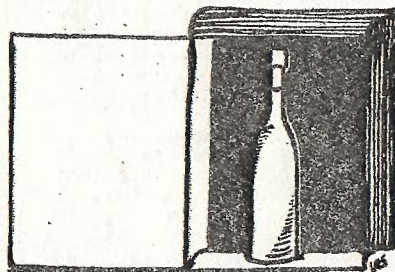
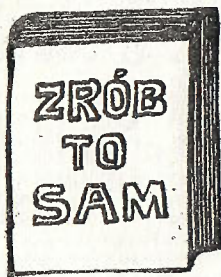
Zmiany te budzą wątpliwości, ponieważ tego typu rozwiązania w przeszłości nie sprawdziły się. Są jednak poważniejsze powody do niepokoju:

1. Z opracowania projektu wyłączono całkowicie zainteresowane środowisko nauczycielskie i akademickie. Projekt nie został publicznie ujawniony, Sejm uchwalił go w pośpiechu, łącznie z pakietem trzynastu innych ustaw dotyczących funkcjonowania gospodarki, a ponadto z pogwałceniem Ustawy o Szkolnictwie Wyższym, która przewiduje, że Rada Główna "...opiniuje projekty aktów normatywnych, dotyczących organizacji i funkcjonowania szkolnictwa wyższego, uchwalanych przez Sejm lub Radę Ministrów...". Taki tryb opracowania i uchwalenia ustawy pozostaje w rażącej sprzeczności z oficjalnymi deklaracjami o demokratyzacji życia społecznego, jako niezbędnym składniku reformy.
2. Ustawa została uchwalona w warunkach przygotowań do tzw. "drugiego etapu reformy", ale wprowadzone przez nią zmiany dotyczą jedynie reorganizacji urzędów centralnych. Nie dotyczą natomiast regulacji prawnych, które w poważnym stopniu ograniczyły samorządność uczelni, przewidzianą w projekcie Ustawy o Szkolnictwie Wyższym, uzgodnionym z "Solidarnością" i który w prawie niezmienionej postaci został uchwalony w maju 1982 r. Również i te regulacje są nie do pogodzenia z demokratyzacją życia publicznego, o którą społeczeństwo upominało się wielokrotnie w historii PRL i która dziś jest po raz kolejny obiecwana.

Nie powinniśmy czekać na obietnice. Środowisko nauczycielskie i akademickie jest dostatecznie dojrzałe i odpowiedzialne, ażeby upomnieć się o zmianę przepisów prawnych, które przeszkadzają w kształceniu i wychowywaniu młodego pokolenia, oraz w prowadzeniu badań naukowych. Sprawą kluczową dla szkół wszystkich stopni jest samorządność i dlatego będziemy zmierzać do usunięcia pętających ją ograniczeń. W szczególności winniśmy domagać się zmiany obowiązujących przepisów w duchu projektów ustaw przedstawionych przez NSZZ "Solidarność". Nie czekając na regulację prawną będziemy prowadzić i wspierać działania mające na celu autonomię i samorządność nauki i nauczania.

Wrocław, 25 października 1987 r.

UWAGA! KSIĄŻKI TANIEJĄ!



OŚWIADCZENIE Aresztowanie Kornela Morawieckiego, Przewodniczącego Organizacji Solidarność Walcząca, jest jednym z najdotkliwszych ciosów, jakie władze PRL zadały Polakom w ciągu ostatnich lat. Moim obowiązkiem jest zabranie głosu w tej sprawie.

Obowiązek ten wynika po pierwsze stąd, że każdy uczciwy człowiek powinien, bez żadnych wahań i "politycznych" roztrząsań, uczynić wszystko, by każdy więzień polityczny odzyskał wolność.

Po drugie, Kornel Morawiecki, w sposób niekwestionowany i ogromny zasłużony sprawie niepodległości Polski, jest szczególnie zagrożony będąc w rękach SB.

Pa trzecio wreszcie, chciałby - korzystając nie tyle z przywileju wisku, co z racji doświadczenia - abia młodszym kolegom powiedzieć, że każdej próbie dyskutowania się od sprawy przywódcy Solidarności Walczącej towarzyszy element akceptacji dla faktu aresztowania go przez władze PRL i wszelkich wynikających stąd konsekwencji.

W związku z powyższym zwracam się do przywódców NSZZ "Solidarność" o podjęcie akcji ogłoszonej przez przedstawicieli SW za granicą, pod hasłem: "S.O.S. dla Solidarności Walczącej".

Na miejscu jest też przypomnieć tutaj, że Kornel Morawiecki z jednakową siłą upominał się o więźniów politycznych, z których poglądami się zgadzał, i o tych, którzy prezentowali skrajnie różne od niego postawy polityczne.

Przewodniczący Solidarności Walczącej został aresztowany dwa miesiące temu - o Jego więziennym losie nie wiemy nic.

Warszawa, 9 stycznia 1988 r.

Józef Teliga

JÓZEF TELIGA ur. w 1914 r. w Sarniej Woli na Kielecczyźnie.

W czasie okupacji niemieckiej był szefem ekspozytury wywiadu Sztabu Głównego Armii Krajowej. Aresztowany w 1947 r. za przynależność do niepodległościowej organizacji "Wolność i Niepodległość". Po zwolnieniu osiadł na Kielecczyźnie. Ukończył studia rolnicze w Krakowie. W 1980 r. był współzałożycielem "Solidarności Wiejskiej"; przewodniczący tego Związku w regionie kieleckim, członek prezydium OKP "Solidarności Rolników Indywidualnych". Był organizatorem i członkiem władz Stowarzyszenia Polskich Kombatantów przy "Solidarności". Od początku stanu wojennego ukrywał się - do września 1983 r., kiedy został aresztowany i oskarżony o działalność w podziemnym Ogólnopolskim Komitecie Oporu Rolników. Zwolniono go w maju 1984 r. Tym razem zarzuty wzbogacono o szpiegostwo. Od listopada 1986 r. jest członkiem Komitetu Seniorów Ruchu Ludowego "Solidarność" i Tymczasowej Krajowej Rady Rolników "Solidarność".

LITWA POD RZĄDAMI GORBACZOWA

Na Litwie pod rządami Gorbaczowa, walka z religią i z narodowymi aspiracjami tego kraju nie tylko nie została złagodzona, lecz nawet się wzmożła. Najlepiej o tym Świadczy ostatni raport zmarłego niedawno I sekretarza litewskiej kompartii, Gricekvičiusa, który wydosłał się na Zachód. Szef partii poucza m.in., że "w naszej pracy z kadrami musimy ściśle trzymać się leninowskiej polityki narodowościowej. Skład narodowościowy kadr kierownictwa musi odpowiadać strukturze narodowościowej mieszkańców republiki. Zbyt wielu Litwinów jest na stanowiskach ministrów, dyrektorów /.../. Hłodziły litewskiej brak sowieckiej mentalności. Nacjonalizm musi być wykorzeniony. Z roku na rok seminarium teologiczne zapełnia się maturzystami: Od lat ludność Wilna, Szawel i Święcian wyraża aktywnie swoje religijne nastawienie. /.../ Należy więc zdecydowanie, a inteligentnie demaskować objawy religijnego ekstremizmu". /za PWA nr.2 rok 4/

O PÓTRZĘDIE NAUKI HISTORII

Redaktorzy magazynu "Razem" zamieścili w numerze 2/46 tego pisma, wspomnienia Stefana Roweckiego, późniejszego "Grota", dowódcy Armii Krajowej, o bitwie pod Kostiuchnowką, która stoczył 5 pp Legionów Polskich w roku 1916. Artykuł ilustrują dokumentalne zdjęcia i komentarza. Nie ustrzeżono się jednak elementarnego błędu, który stała pod znakiem zapytania wiedzę historyczną redaktorów. W nagłówku artykułu czytamy: "Czy por. Stefan Rowecki, późniejszy generał i dowódca Powstania Warszawskiego... (??!!)". Komentarz zbyteczny. Uczeń podstawowej szkoły powinien wiedzieć, że gen. Rowecki na 13 miesięcy przed wybuchem Powstania został aresztowany przez Niemców. Fe, panowie redaktorzy!

W KOPALNI "VICTORIA"

dyrektor wspólnie z aktywistami rządowych związków i PZPR na czele z sekretarzem KC, za zakładowe pieniądze zafundowali sobie wiaty na samochody prywatne. A w kazi górniczej są pomijane szyby i nawet karaluchy trzęsą się z zima. Ale na poprawę BHP pieniędzy nie starczyło. Skąd wzięła fundusze na nowe wiaty, jak zachorujemy - pyta

Zaśmieję

Numer zamknięto: 15.02.1988 r.

WYDAJE:
Agencja Informacyjna
Solidarności Walczącej